



Ririro

CZYTAJ GDZIEKOLWIEK, KIEDYKOLWIEK

Śpiąca Królewna

Bracia Grimm

Dawno, dawno temu żyli sobie król i królowa. Bardzo chcieli mieć dziecko, ale nie było to dla nich łatwe. Pewnego wieczoru, królowa była w wannie, kiedy do pokoju wskoczyła żaba i rzekła:

- Twoje życzenie się spełni i będziesz mieć córkę!

Przepowiednia żaby się spełnia i małżeństwu wkrótce narodziła się piękna córka. By uczcić jej narodziny, urządzono wielką ucztę i dziecko otrzymało wróżki za matki chrzestne. Król miał tylko 12 złotych talerzy, więc zaprosił tylko 12 wróżek. Podarowały dziecku dary Urody, Wdzięku i Mądrości.

Nagle pojawiła się w zamku kolejna wróżka. Lecz przyszła z zemstą, nie podarunkiem. Zła krzyknęła:

- Kiedy córka króla skończy 15 lat, skaleczy się kołowrotkiem i umrze! - I szybko wymknęła się z sali, gdzie każdy stał zszokowany.

Na szczęście dwunasta wróżka nie dała jeszcze nic dziecku. Nie mogła odwrócić klątwy, ale mogła uczynić ją mniej okropną.

- Dziecko nie umrze, ale będzie spało sto lat.

Król oczywiście nic chciał, żeby tak się stało, więc nakazał usunąć wszystkie kołowrotki. Wszystkie dary od wróżek stały się prawdziwe. Córka króla była najpiękniejszą, najzyczliwszą, bogatą i mądrą dziewczyną i wszyscy ją kochali. W dniu jej piętnasych urodzin, król opuścił zamek z królową i Księżniczka została sama.



Wędrowała korytarzami i podziwiała wszystkie pokoje. Doszła do starej wieży, gdzie po przekroczeniu małych drzwi, ujrzała kobietę przy kołowrotku.

- Co tu robisz? - zapytała.

- Przędę.

Księżniczce bardzo się to podobało i zaczęła zbliżać się ku kołowrotku. Chciała spróbować sama, ale kiedy tylko dotknęła przyrząd, klątwa zadziałała.

Księżniczka zapadła w głęboki sen.

Kiedy król powrócił, wziął księżniczkę do najpiękniejszego pokoju i położył ją do łóżka na złotych kocach. Z zaróżowionymi policzkami wyglądała jak aniołek. Król nakazał, by nikt jej nie przeszkadzał. Wezwał dwunastą wróżkę, która sprawiła, że cały zamek zapadł w sen. Mieli się obudzić dopiero wtedy, kiedy księżniczka się zbudzi.



Sto lat później syn nowego króla podróżował przez państwo. Usłyszał on o pięknej Królewnie Śnieżce, która ze światą spała już od przeszło stu lat. Nikt jeszcze nie zdołał dostać się do zamku. Jednak syn króla był odważny. Kiedy podszedł do zamku, stał się cud! Dostał się bez problemu do budynku!



Na dworze ujrzał śpiące psy, koty, gołębie i stajennych. W kuchni zobaczył śpiącego kucharza, a pod tronem król i królowa spali od tronem. Wszędzie gdzie szedł, widział śpiących ludzi i zwierzęta.



W końcu wszedł do wieży, gdzie ujrzał Śpiącą Królewnę. Na łóżku leżała najpiękniejsza dziewczyna, którą książę widzi. Nie mógł oderwać od niej wzroku, pocałował ją.

I wtedy klątwa się złamała i księżniczka się obudziła.

- Czy jesteś moim księciem? Czekałam na Ciebie tak długo - zaśmiała się.

Podczas snu, wróżka wysłała do jej snów księcia.

W międzyczasie, inni ludzie i zwierzęta w zamku także zdążyły się obudzić. Psy głośno szczekały, koty się przeciągały, a gołębie siadały na dachu. A kucharz poszedł przygotować posiłek.

Książę i księżniczka byli bardzo szczęśliwi, mimo że miała ona sto lat.

Pobrali się i żyli długo i szczęśliwie.



czytania.

Instagram: @riri_reading · Pinterest: pinterest.com/ririocom